

Georgescu aresztowany przed powtórką wyborów

26 lutego 2025

Rumuńskie media informują o aresztowaniu Călina Georgescu. Polityk zdobył blisko 23 proc. poparcia w anulowanej przez sąd konstytucyjny I turze wyborów prezydenckich w tym kraju.



Przypomnijmy, że Georgescu wygrał I turę wyborów i tym samym wszedł do II tury. Sąd konstytucyjny jednak anulował głosowanie. Rozpisano kolejne wybory.

Według doniesień z Rumunii, Georgescu został aresztowany w momencie, gdy zamierzał zarejestrować swoją kandydaturę w powtórzonych wyborach. Te odbędą się 4 maja. Polityk został zatrzymany w związku z prowadzoną przez prokuraturę sprawą oraz zarzutami dotyczącymi m.in. działań „przeciwko porządkowi konstytucyjnemu” państwa, a także łamania prawa dotyczącego posiadania broni, czy przynależności do organizacji faszystowskiej.

Jak podaje Kamil Całus z Ośrodka Studiów Wschodnich, Georgescu miał być przesłuchany w związku z zarzutami ws. nietransparentnego finansowania kampanii wyborczej – zarzuca się mu wsparcie Moskwy, nie ma jednak na to wyraźnych dowodów. Sam polityk twierdził też, że na swoją kampanię nie wydał nic, a wszelkie inicjatywy promocyjne były finansowane oddolnie. „Równolegle policja rumuńska dokonała dziś szeregu przeszukań w domach osób powiązanych z Georgescu, w tym m.in. jego ochroniarza, Horatiu Potry (zawodowego najemnika). Podejrzewane są one m.in. tworzenie i prowadzenie organizacji faszystowskich, rasistowskich i ksenofobicznych (chodzi po prostu o ruchy neolegionowe, nawiązujące do tradycji rumuńskiego faszyzmu międzywojennego i drugowojennego spod

znaku żelaznej gwardii)” – dodał. Podczas przeszukań śledczy mieli znaleźć broń, amunicję oraz przeszło milion dolarów w gotówce.

Przypomnijmy, że w grudniu 2024 roku sąd konstytucyjny Rumunii unieważnił I turę wyborów prezydenckich, którą wygrał prawicowy polityk Calin Georgescu. Otrzymał on niemal 23 proc. poparcia. Powodem oficjalnym są odtajnione przez Naczelną Radę Obrony Kraju akta. Wynika z nich, że kampania Georgescu miała opierać się na „zorganizowanej manipulacji” zza granicy. Chodzi oczywiście o Rosję, ponieważ część lewackich mediów nazywała Georgescu „prorosyjskim”.

Okazało się, że pod pozorem powiązań z Rosją można unieważnić „demokratyczne” wybory, jeśli ich wynik jest inny od oczekiwanego rezultatu.

Pierwsza tura powtórzonych wyborów odbędzie się 4 maja, a druga tura – jeśli zajdzie taka potrzeba – 18 maja. Według opublikowanego w połowie stycznia sondażu Avangarde liderem był Georgescu z 38 proc. poparcia.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: Rp.pl, X.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)